

GORLICE UPRZĄTNĄ NIEBEZPIECZNE ODPADY Z TERENU BYŁEJ RAFINERII

Władze Gorlic (woj. małopolskie) podpisały we wtorek umowę z firmą, która zajmie się wywozem i utylizacją niebezpiecznych odpadów z terenu byłej rafinerii w tym mieście. Osoby odpowiedzialne za nielegalne składowanie tam chemikaliów odpowiadzą za to przez sądem.

Jak poinformował gorlicki urząd miasta, umowa została zawarta z konsorcjum firm: Mo-Bruk i Sarpi. Kosztem blisko 48,9 mln zł wykonawca wywiezie i zutylizuje szkodliwe substancje.

Ponad 40,2 mln zł z tej kwoty zostanie pokryte w ramach dotacji udzielonej miastu przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pozostała część pochodzi z pożyczki pozyskanej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Planowany termin wywiezienia wszystkich nielegalnie składowanych odpadów z terenów byłej rafinerii to koniec 2021 r.

„Tym samym rozpoczęto realizację rozwiązania realnego problemu, z którym przyszło zmierzyć się obecnym władzom naszego miasta” - wskazano.

Na początku czerwca bieżącego roku do Sądu Okręgowego w Nowym Sączu skierowano akt oskarżenia przeciwko ośmiu osobom w związku z działalnością w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się m.in. nielegalnym składowaniem odpadów oraz substancji niebezpiecznych na terenie nieruchomości byłej rafinerii nafty w Gorlicach.

Po ujawnieniu nielegalnego gromadzenia odpadów, w tym odpadów niebezpiecznych na terenie byłej rafinerii nafty Glimar w Gorlicach, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska nałożył na spółkę odpowiedzialną za nielegalny proceder administracyjną karę pieniężną w wysokości niemal pół miliona zł oraz wydał decyzję wstrzymującą jej działalność.

Z ustaleń śledczych wynika, że członkowie grupy sukcesywnie przyjmowali od ustalonych podmiotów gospodarczych odpady i substancje chemiczne pozorując ich przekazywanie podmiotom pełniącym jedynie funkcję tzw. "słupów". Ponadto transportowali oni odpady i substancje chemiczne niezgodnie z ich przeznaczeniem wynikającym z dokumentów przewozowych. Następnie składowali je na terenie byłej rafinerii nafty w Gorlicach. Pomimo świadomości zagrożeń dla ludzkiego zdrowia i środowiska, oskarżeni kontynuowali przestępczą działalność, osiągając korzyści majątkowe o łącznej kwocie około 2,8 mln zł. Oskarżonym grozi kara pozbawienia wolności do 12 lat.

Na terenie b. rafinerii dochodziło do wycieków niebezpiecznych substancji ze skorodowanych zbiorników. Ostatni taki incydent miał miejsce w październiku 2017 r. Niebezpieczna substancja wylała się wtedy do specjalnej betonowej tacy chroniącej zbiornik; nie było zagrożenia dla środowiska. W kilkugodzinnej akcji uczestniczyło 26 strażaków z komendy w Gorlicach i jednostki ratownictwa chemicznego w Tarnowie.